

Czytania: (Rdz 12, 1-9); (Ps 33 (32), 12-13. 18-19. 20 i 22); Aklamacja (Hbr 4, 12); Ewangelia (Mt 7, 1-5)

Dzisiaj w pierwszym czytaniu słyszymy, jak Bóg zaprasza Abrama do wielkiej pielgrzymki wiary. Pan Bóg nie tylko zaprasza, ale woła i to bardzo zdecydowanie, gdyż tekst hebr. używa tutaj specyficznego podwójnego sformułowania lech-lecha (לֶחֶךָ-לֶחֶךָ), które jest bardzo silne i można je też przetłumaczyć: „wyjdź i zostaw”, albo „wyrusz, ruszaj w drogę”. Jest to wezwanie do rozpoczęcia czegoś zupełnie nowego. Abram ma zostawić swój kraj, miejsce, w którym się urodził, ma zostawić dom swojego ojca, czyli uwolnić się od przywiązań rodzinnych, i ma iść w nieznaną, zna może kierunek, ale nie zna celu, ma tylko iść, a Bóg sam we właściwym momencie wskaże mu cel. Pan Bóg sam zadba o jego potomstwo. Abram dostaje jedynie dwie obietnice: pierwsza, że stanie się ojcem wielkiego narodu, i stanie się błogosławieństwem dla wszystkich, którzy będą go z szacunkiem wspominać. A kiedy już doszedł gdzieś z Mezopotamii do Kanaanu otrzymał drugą obietnicę, że ziemia, do której doszedł, Bóg ją oddaje Jemu i jego potomstwu. Abram jedyne co zrobił, to uwierzył Bogu, Jego słowu, Jego obietnicy, Bogu w pełni zaufał i Jemu się powierzył ze wszystkim co miał. I rzeczywiście Abram stał się ojcem wiary dla wielu narodów, on jest ojcem przez to, że my duchowo identyfikujemy się z jego postawą wiary. I wszyscy wierzący w słowa Pisma Świętego, studiujący ST, są w pewien sposób potomstwem Abrama. Od Abrama, któremu Bóg później zmienił imię na Abraham, wywodzi się judaizm, islam, chrześcijaństwo, Samarytanie. Abram uczy nas wszystkich, aby z wiarą wypełniać wolę Bożą. To jedynie ludzka niedoskonałość i pycha doprowadzają do podziałów. Uczmy się zatem od Abrahama takiej rozpoznawania woli Bożej i hojności serca, bezgranicznego i szczerego zaufania do Jego prowadzenia nas przez życie, abyśmy żyjąc czystą wiarą i pod natchnieniem Ducha Św., i kierując się Słowem Bożym, którym dla nas jest sam Jezus, doszli do naszej ziemi obiecanej, którą jest niebo i wieczność w domu Ojca Niebieskiego.

o. Wiesław Jonczyk SJ